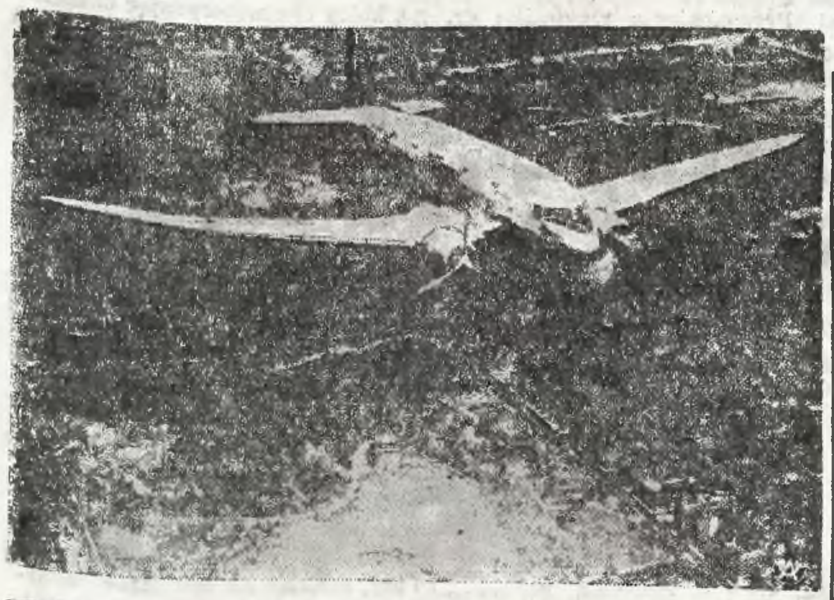
ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 99 A Rok XIV
WARSZAWA
WTOREK
4 kwietnia
1939 R.
Cena 10 Gr.

TYLKO WIERZĄCY I WALCZĄCY ZASŁUGUJĄ NA MIANO LUDZI, BO TYLKO ONI POSIADAJĄ TE CECHY ISTOTY LUDZKIEJ, TO JEST INICJATYWĘ I ODWAGĘ I MOGĄ SIĘ STAĆ SIŁĄ HISTORYCZNĄ.

Stanisław Szczepanowski

Zgodnym wysiłkiem zbudujemy potężną flotę powietrzną



W ciągu niedzieli 2.112 depesz otrzymał marsz. Śmigły-Rydz

W ciągu niedzieli dnia 2. 4. 1939 r. na ręce Pana Marszałka Śmigłego - Rydza wpłynęło ogółem 2.112 depesz.

W tej liczbie było 146 z deklaracjami na Pożyczkę Lotniczą, 224 z deklaracjami na FON, 1742 z wyrazami hołdu dla Naczelnego Wodza i Armii i oddaniem się pod rozkazy.



OBWIESZCZENIE

MINISTRA SKARBU Z DNIA 30 MARCA 1939 R.

o subskrypcji na 5% Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i na 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej

Podaje się niniejszym do wiadomości publicznej, że na podstawie art. 4 ust. (1) pkt. 1), art. 5 ust. (1), art. 6 i 9 ustawy z dnia 27 marca 1939 r. o dotacjach na rzecz FUNDUSZU OBRONY NARODOWEJ i o inwestycjach z funduszów państwowych w okresie od dnia 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1942 r. (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 165) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 28 marca 1939 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych o wypuszczeniu wewnętrznej pożyczki państwowej na cele obrony Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 176) — zostają wypuszczone 5% Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej i 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej.

Wpływy z emisji tej pożyczki i bonów przeznaczone są wyłącznie na cele obrony Państwa, a mianowicie na rozbudowę lotnictwa wojskowego i na uzupełnienie artylerii przeciwlotniczej.

WARUNKI SUBSKRYPCJI

Subskrypcja na 5% POŻYCZKĘ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ i 3% BONY OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ zostaje otwarta z dniem 5 kwietnia i trwać będzie do dnia 5 maja 1939 r. włącznie.

Subskrypcję przyjmować będą: kasy urzędów skarbowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztowa Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny i ich oddziały, banki prywatne zrzeszone w Syndykacie Związku Banków w Polsce, komunalne kasy oszczędności zrzeszone: w Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warsawie, w Związku Komunalnych Kas Oszczędności we Lwowie, w Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Katowicach i w Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Poznaniu, powołane przez te związki, Centralna Kasa Spółek Rolniczych oraz inne upoważnione instytucje.

Wpłaty na subskrypcję będą przyjmowane wyłączne w gotowiźnie, przy czym co najmniej trzecia część zadeklarowanej kwoty powinna być wpłacona przy subskrypcji, reszta zaś w terminie do dnia 5 lipca 1939 r. włącznie.

Subskrypcję i wpłaty na nią od osób, pozostających w służbie Państwa i instytucyj publicznoprawnych, przyjmują ich władze asygnujące.

Subskrypcja na 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej będzie przyjmowana od każdego subskrybenta najwyżej na 4 sztuki tych bonów łącznej wartości imiennej zł. 80.

Cena sprzedażna przy subskrypcji obligacji pożyczki wynosi złotych 100 za 100 złotych wartości imiennej. Do ceny sprzedażnej dolicza się wartość kuponu bieżącego za czas do dnia zapłaty, jeżeli cena sprzedażna choćby częściowo została zapłacona po dniu 1 czerwca 1939 r. Wartość kuponu bieżącego za każdy dzień po tym terminie ustala się na 1 grosz od każdych 100 złotych wartości imiennej pożyczki, objętej daną subskrypcją.

Obligacje pożyczki będą wydane najpóźniej przed dniem płatności pierwszego kuponu tj. przed 1 grudnia 1939 r. wszystkim tym subskrybentom, którzy wpłacili całą należność za subskrypcję w ustanowionym terminie.

Cena sprzedażna bonów wynosi złotych 20 za 20 złotych wartości imiennej. Przy subskrypcji wypłaca się z góry odsetki od bonów za 5 lat w drodze potrącenia z ceny sprzedażnej bonów.

Bony będą wydane najdalej do dnia 1 grudnia 1939 r. tym subskrybentom, którzy uiścili całą należność za subskrypcję w ustanowionym terminie.

5 PROC. POŻYCZKA OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

Pożyczkę wypuszcza się w obligacjach na okaziciela, opiewających na 100, 500, 1.000 i 5.000 złotych wartości imiennej.

Oprocentowanie stałe pożyczki wynosi 5 od 100 w stosunku rocznym i biegnie od dnia 1 czerwca 1939 r.

Pożyczka podlega spłaceniu do dnia 1 czerwca 1954 r. drogą dwukrotnego w każdym roku jej trwania, poczynając od dnia1 grudnia 1939 r., umarzania części obligacyj wylosowywanych w tym celu w dniach 1 czerwca i 1 grudnia podług planu umorzenia, ogłoszonego przez Ministra Skarbu po zamknięciu subskrypcji.

3 PROC. BONY OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

Bony wypuszcza się w odcinkach na okaziciela po 20 złotych wartości imiennej.

Oprocentowanie stałe bonów wynosi 3 od 100 w stosunku rocznym i biegnie od dnia 1 czerwca 1939 r. Odsetki od bonów za cały okres 5 lat łącznie wypłaca się subskrybentowi z góry przez potrącenie ich z ceny sprzedażnej bonów. Kwotę tego potrącenia zmniejsza się w razie wpłacenia ceny sprzedażnej choćby częściowo po dniu 1 czerwca 1939 r. o pięć groszy za każdy pełny miesiąc po tym terminie od każdego bonu, objętego daną subskrypcją.

Bony podlegają jednorazowemu wykupowi według ich wartości imiennej po upływie lat 5 od daty ich wypuszczenia t. j. w dniu 1 czerwca 1944 r.

Posiadaczom bonów na łączną kwotę złotych 100 wartości imiennej lub na wielokrotność tej kwoty służyć będzie do dnia 1 grudnia 1941 r. prawo wymiany posiadanych bonów na obligacje 5% Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w stosunku 100 za 100 wartości imiennej. Przy wymianie tej wypłacone z góry odsetki od wymienianych bonów podlegają zwrotowi za pełne miesiące, pozostające do dnia płatności tych bonów, licząc po pięć groszy za miesiąc od każdego bonu.

PRZYWILEJE

Obligacje pożyczki i bony mają wszelkie prawa papierów pupilarnych.

Obligacje pożyczki i bony oraz przychody od nich wolne są od wszelkich podatków i danin państwowych oraz samorządowych.

Obligacje pożyczki oraz bony będą przyjmowane według ich wartości imiennej na podatek od spadków i darowizn do kwoty 50.000 złotych od każdego płatnika.

Kapitał i odsetki obligacyj pożyczki oraz bonów zabezpiecza się całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa.

MINISTER SKARBU

(—) E. Kwiatkowski

KWIECIEŃ	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
4	5— 7	18—14
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	19— 0	4—56
WTOREK	Dł. dnia	Przybyło
	13— 7	5—23

Dziś św. Izydora
Jutro św. Wincentego, Ireny

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Verbum Nobile“ i Harnasie“.

TEATR POLSKI: „Obrona Ksantypy“ L. H. Morstina. Ostatnie przedstawienia. 4 kwietnia premiera „Hamleta“.

TEATR NARODOWY: „Nasze miasto“. W środę premiera komedii Jasnorzewskiej „Popielaty welon“.

TEATR NOWY: Komedia Cowarda „Week-end“ z Ćwiklińską.

TEATR MAŁY: Komedia Wilde'a „Brat Marnotrawny“.

TEATR LETNI: Komedia Sardou „Madame Sans Gêne“.

TEATR ATENEUM: „Dziewczyna z lasu“ Szaniawskiego.

TEATR „8.15“: „Skowronek“ z Szczepańską.

TEATR MALICKIEJ (Marszałkowska): „Zakochana“.

MAŁE QUI PRO QUO: Rewia „Pod parasolem“.

TEATR KAMERALNY: Sztuka A. Josset'a „Elżbieta królowa — kobieta bez mężczyzny“.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36—40): O godz. 8.10 wiecz. komedia A. Bunscha „Haneczka i duch“.

CYRK: Codziennie o 20.30. Międzynarodowy turniej walk zapaśniczych (w stylu francuskim), o tytuł Mistrza Polski na r. 1939.

KINA

KINA CHRZESCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Sama przez życie“, na scenie rewia.
ITALIA: „Królewna Śnieżka“.
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Córka generała Pankratowa“.
KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Niezwyciężony Robinson Cruzoe“.
JURATA: „Halka“ oraz „Szczęśliwa 13“.
KOMETA: „Druga młodość“.
MARS: „Paweł i Gaweł“ i dodatki.
MIEJSKIE: „Maria Antonina“.
PANORAMA (Rynek St. Miasta 14): Obrazy z Ziemi Świętej.
NAPOLEON: „Gibraltar“.
PRAGA: „Heidi“ i rewia.
PRASKIE OKO: „Florian“ i dodatki
ROMA: „Gunga Din“.
SOKÓŁ: „Pod fałszywym oskarżeniem“ i „Meksykańska awantura“.
STUDIO: „Niebieski Lis“.
ŚWIAT: „Marco Polo“ i dodatki.

Zgon płk. Sławka
wskutek zamachu samobójczego
Termin pogrzebu jeszcze nie wyznaczony

PAT komunikuje:

W niedzielę w godzinach wieczornych, w mieszkaniu własnym płk. Walery Sławek dokonał zamachu samobójczego, strzelając do siebie z rewolweru. Rannego płk. Sławka przewieziono do szpitala w stanie groźnym.

W mieszkaniu płk. Sławek zostawił list, w którym zastrzegł się przed poszukiwaniem winnych. Władze prokuratorskie prowadzą dochodzenie.

* * *

Bezpośrednio po zamachu samobójczym ciężko rannego płk. Sławka przewieziono do Instytutu Chirurgii Urazowej, gdzie dokonano natychmiastowej operacji. Kula, jak stwierdził operator dr. Sokołowski, przebiła podniebienie i naruszyła czaszkę. **Płk. Sławek mimo wysiłków lekarzy, nie odzyskawszy przytomności zmarł o godz. 6.45 rano w poniedziałek w Instytucie Chirurgii Urazowej.**

Do szpitala na wiadomość o zamachu samobójczym płk. Sławka poczęli przybywać jego najbliżsi współpracownicy i znajomi. M. in. przybyła marszałkowa Piłsudska, b. premier Prystor i b. marszałek Sejmu Świtalski, b. wicemarszałek Schätzel i b. wicemarszałek Podoski, b. premier Kozłowski.

Ś. p. płk. Walery Sławek od kilku miesięcy całkowicie wycofał się z życia politycznego. Po niepowodzeniach w czasie wyborów do parlamentu, zmarły zamieszkał przy Al. Szucha 16.

Termin pogrzebu ś. p. płk. Sławka nie jest jeszcze wyznaczony. Komitet pogrzebowy postanowił przewieźć zwłoki ś. p. płk. Sławka z Instytutu Chirurgii Urazowej do jego mieszkania przy Al. Szucha.

List, który zostawił płk. Sławek zabrały władze śledcze, prowadzące dochodzenia.

W związku ze śmiercią ś. p. płk. Sławka pisze „Goniec Warszawski“:

„Z Walerym Sławkiem schodzi do grobu jedna z najbardziej typowych postaci obozu Piłsudczyków. Należał do osobistości, najbliższych Józefowi Piłsudskiemu: z jego życiem sprzęgło się życie W. Sławka niepodzielnie. Podczas studiów uniwersyteckich wstąpił do PPS. Tu się zetknął z J. Piłsudskim i odtąd przez życie całe był mu najwierniejszym towarzyszem. Po nieudanym zamachu na gen. Skałłona, sam ranny eksplozją bomby, która mu rozerwała szczękę, Sławek zbiegł za kordon i wespół z Piłsudskim prowadził dalej akcję przeciwko Rosji. Działalność swoją rozwijał w Związku Strzeleckim, w Komisji skonfederowanych stronnictw niepodległościowych, w Polskim Skarbie Wojennym, a również w Legionach.

Piłsudski używał Sławka do robót politycznych. Tak było czasu wojny, takie też pełnił funkcje po wojnie. Oficer do szczególnych poruczeń przy Naczelniku Państwa był używany przez J. Piłsudskiego do najdelikatniejszych zadań. Przeprowadził porozumienie z Petlurą. Po maju otrzymał misję organizowania obozu politycznego. Pamiętny jest udział jego w zjeździe obozu zachowawczego w Dzikowie. W r. 1928 zorganizował Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, na którego czele sam stanął. Kierował nim do 1935, kiedy go rozwiązał. Trzykrotnie był powoływany na stanowisko premiera rządu. Na tym stanowisku przeprowadził obowiązującą konstytucję dn. 23 kwietnia, na tym stanowisku zastała go śmierć marszałka Piłsudskiego. Przeprowadził jeszcze zmianę ordynacji wyborczej w czerwcu 1935 r., a następnie wybory nowego Sejmu. Po śmierci marsz. Cara, współtowarzysza w opracowywaniu konstytucji i ordynacji, został wybrany marszałkiem Sejmu w lutym 1938 r. Sejm na zasadzie dawnej ordynacji został rozwiązany przez p. Prezydenta we wrześniu 1938 r. Płk. Sławek miał odwagę przyznać się do wad opracowanej przez siebie ordynacji. W wyborach listopadowych kandydował z Warszawy, lecz mandatu nie zdobył. Usunął się w zacisze życia prywatnego i zaczął pisać pamiętniki. Zatrzymał tylko stanowiska: członka rady opiekuńczej, roztaczającej opiekę nad córkami marsz. Piłsudskiego oraz godność członka komitetu uczczenia jego pamięci oraz prezesa Instytutu J. Piłsudskiego, badającego jego życie i twórczość“.



Pędzące auto pod pociągiem
3 wypadki na Śląsku

Na przejeździe kolejowym w Katowicach, przy ul. Krakowskiej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który rozegrał się w wysoce dramatycznych okolicznościach.

Około godziny 19-ej zbliżał się z dużą szybkością od strony Szopienic samochód osobowy i w pełnym biegu wpadł na zamkniętą barierę kolejową w chwili, gdy nadjeżdżał pociąg od strony Katowic.

Samochód złamał barierę, przejechał tuż przed parowozem, ocierając się o przód lokomotywy i wpadł na przeciwną barierę, którą również złamał. Odłamki zapory zraniły maszynistę parowozu Józefa Fikusa, który między innymi doznał złamania nogi. Kierowca samochodu Franciszek Strassburger — odstawił wóz do garażu i zbiegł bez śladu. Istnieje uzasadnione przypuszczenie, że prowadził on samochód w stanie nietrzeźwym.

Inny tragiczny wypadek zdarzył się w Nowym Bytomiu, gdzie na ulicy wpadł pod koła samochodu 7-letni Jan Biegański. Doznał on złamania podstawy czaszki. Stan jego zdrowia jest beznadziejny.

Wreszcie trzeci wypadek zdarzył się w Bielsku. Jadący szosą z Kamienicy rowerzysta Wincenty Mosz najechał na przechodzącą drogą Weronikę Lorenc. Mosz doznał złamania podstawy czaszki, Lorencówna zaś wstrząsu mózgu i złamania obojczyka.

Aptekarze-żydzi pozbawieni praktyki

Paragraf aryjski jest konsekwentnie przeprowadzany w Wolnym Mieście Gdańsku. Po wprowadzeniu paragrafu aryjskiego do związku lekarzy oraz izby adwokackiej, zakazano obecnie aptekarzom żydowskim wykonywania ich zawodu.

Ostry atak
na prezydenta Roosevelta

NEW JORK, 3. 4. Znany amerykański wydawca Frank Gannett, wystąpił w niedzielę na zebraniu narodowego klubu republikańskiego w New Jorku w ostry sposób przeciwko polityce prezydenta Roosevelta.

Gannett oświadczył, że wybór Roosevelta na prezydenta Stanów Zjednoczonych okazał się tragiczną pomyłką i zażądał natychmiastowego ustąpienia Roosevelta.

Inspekcja Gibraltaru

LONDYN, 3. 4. Dnia 10 b. m. przybędzie do Gibraltaru angielski minister wojny Hoare Belisha. Zatrzyma się on przez kilka dni w Gibraltarze i przeprowadzi inspekcję umocnień portowych.

Sprawca 60 kradzieży
skazany na 5 lat

Przed sądem w Chorzowie odpowiadał w sobotę przestępca, który ma na sumieniu dokonanie 60-ciu kradzieży. Jest nim Stanisław Czerny z Wielkich Hajduk. Podczas śledztwa Czerny udawał umysłowo chorego.

Po rozprawie sąd skazał Czernego na 5 lat i 4 miesiące więzienia.

Sztuczna wata
i syntetyczne tłuszcze

W ostatnim czasie wzmogła się znacznie produkcja waty w Niemczech. Z powodu ograniczeń w imporcie bawełny, chemicy niemieccy wynaleźli sztuczne włókno, które doskonale nadaje się do wyrobu waty.

Sztuczna wata odznacza się lśniącą powierzchnią; poza tym posiada jednak, tak przynajmniej zapewniają jej wynalazcy, wszystkie zalety waty zwykłej.

W związku ze wzmożoną w ostatnim czasie fabrykacją środków opatrunkowych, maści i różnych specyfików farmaceutycznych, daje się odczuwać silniejszy niż dotychczas brak tłuszczów naturalnych. Ale i tutaj nauka niemiecka znalazła środek zastępczy w postaci tłuszczu syntetycznego, w skład którego wchodzi dwutlenek węgla i wodór.

Nowe tłuszcze jeszcze dostatecznie nie wypróbowane używa się na razie do wyrobu lekkich maści, używanych do nacierania itp. Na razie zanim nie zostaną przeprowadzone dokładne próby laboratoryjne, nie używa się tłuszczu syntetycznego do wyrobu maści leczniczych.

Zużycie syntetycznego tłuszczu w fabrykacji mydła daje dostateczne ilości tłuszczów naturalnych do wyrobu lekarstw.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH



Nadzwyczajne Walne Zebranie
Oddziału Warszawskiego Zw. Lekarzy P. P.

W niedzielę odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Oddziału Warszawskiego Związku Lekarzy Państwa Polskiego. Zebranie zagaił prezes oddziału dr. Sobański. Przemówienia wygłosili: dr. Rodziewicz w imieniu zarządu głównego, dr. Stefański w imieniu Okręgu Warszawsko - Białostockiego, dr. Miłaszewski w imieniu zarządu Oddziału Warszawskiego. Mówcy reprezentowali trzy pokolenia lekarskie. Przemówienia witano gorącymi oklaskami, a zwłaszcza dr. Miłaszewskiego, który charakteryzując dokonane zjednoczenie Narodu, wskazał w sposób programowy cele wynikające dla stanu lekarskiego w dzisiejszej chwili.

Zebrani uchwalili rezolucję, w której stwierdzają, że gotowi są służyć pracą, mieniem i krwią własną Ojczyźnie. Nadzwyczajne walne zebranie wzywa zarząd do natychmiastowego zgłoszenia władzom wojskowym na ręce Naczelnego Wodza całkowitego podporządkowania się lekarzy, zgrupowanych w Związku oraz oddania do dyspozycji władz wojskowych inicjatywy i wszelkich sił organizacyjnych w przygotowaniu lecznictwa ludności cywilnej, gdy tego zajdzie potrzeba w chwili obecnej, uznając za konieczne poparcie tej deklaracji czynami nadzwyczajne walne zebranie oddziału warszawskiego Z. L. P. P. w d. 2. IV. 1939 poleca:

1) zarządowi subskrybowanie pożyczki lotniczej w wysokości 5.000 złotych z żelaznego funduszu oddziału, jako udział w ogólnej subskrypcji Z. L. P. P.

2) wszystkim członkom — indywidualne subskrybowanie tejże pożyczki od dochodów z praktyki prywatnej i innych, w wysokości możliwie największej.

3) niezależnie od tego poleca członkom subskrybowanie pożyczki lotniczej z tytułu uposażeń służbowych.

Rezolucję wśród ogólnego entuzjazmu uchwalono przez aklamację, poczym zebrani odśpiewali Rotę.

5 policjantów i 5 celników
W bandzie przemytników alkoholu

NEW YORK, 3. 4. Banda przemytników alkoholu złożona z 34-ch członków, wśród których znajduje się 5 urzędników policji oraz 5 celników, została przez władze amerykańskie zaaresztowana i postawiona przed sąd.

Stoją oni pod zarzutem, że od r. 1933 wyrządzili skarbowi państwa przez przemyt nieoclonego alkoholu, szkody na 1 milion dolarów.

Wyrok wydany zostanie w najbliższych dniach.

Obłąkany kasjer
rozdaje pieniądze publiczności

OSLO, 2. 4. W jednym z tutejszych banków uległ niespodziewanemu atakowi choroby umysłowej kasjer.

Objawy choroby okazały się dla banku nader nieprzyjemne, polegały one bowiem na tym, że kasjer począł rozdawać znajdującej się w banku publiczności większe lub mniejsze sumy pieniędzy.

Zanim zorientowano się w sytuacji, kasjer-szaleniec „wypłacił“ przygodnym klientom banku około 69.000 koron norweskich.

Ku czci Słowackiego
uroczystości w Krzemieńcu

W niedzielę 2 bm. w Krzemieńcu, jako w 90-tą rocznicę śmierci Juliusza Słowackiego odbyło się uroczyste nabożeństwo, na które licznie przybyli przedstawiciele władz. Ponadto odbyła się uroczysta akademia, a wieczorem odegrano dramat sceniczny wielkiego poety, „Złota Czaszka“.

10 lat więzienia
za zamachy bombowe

LONDYN, 3. 4. Skazano 7 osób, oskarżonych o zamachy bombowe oraz o przechowywanie materiałów wybuchowych i zapalających. Jednego Irlandczyka skazano na 10 lat ciężkiego więzienia, trzech innych na 8, 5 i 4 lata ciężkiego więzienia, dwóch niepełnoletnich skazano na 3 lata zakładu poprawczego, zaś 1 oskarżonego na 18 miesięcy więzienia.

Przesunięcia wojsk sowieckich
na granicy mandżurskiej

SZANGHAJ, 3. 4. Na granicach Mandżurii i Mongolii Zewnętrznej zauważono silne przesunięcia stacjonowanych tam wojsk sowieckich, zwłaszcza w okolicy jeziora Bor, nad granicą prowincji Heilung - Tsiang.

Obserwatorzy zagraniczni twierdzą, że przesunięcia te wskazują, iż Sowiety udzielać będą Chinom wydatniejszej niż dotychczas pomocy. Również wyjazd ambasadora sowieckiego z Czung King do Mandżukuo pozostaje prawdopodobnie w związku z tymi planami.

Duże zachmurzenie

Przewidywany przebieg pogody w dniu 4 bm.: Pogoda o zachmurzeniu dużym, miejscami drobne opady przeważnie w postaci deszczu. Na zachodzie i w środku kraju temperatura bez zmian. Na wschodzie nieco cieplej. Umiarkowane wiatry południowe i południowo - zachodnie.

DZIEŃ W POLITYCE

ZMIANY W DYPLOMACJI

Na stanowisko pierwszego sekretarza poselstwa łotewskiego w Warszawie mianowany został dotychczasowy II sekretarz protokółu M. S. Z. łotewskiego, A. Langin.

POWRÓT Z BUDAPESZTU

Powrócił z Budapesztu do Warszawy dyrektor departamentu Janusz Rudnicki, który w imieniu ministra rolnictwa J. Poniatowskiego brał udział w otwarciu dorocznej wystawy rolniczej w Budapeszcie.

Na uroczystość otwarcia, którego dokonał regent Horthy prócz przedstawiciela Polski, przybył również włoski minister rolnictwa Rossini. **Podczas pobytu w Budapeszcie dyr. Rudnicki podejmowany był przez premiera oraz ministra rolnictwa.**

ARESZTOWANIE NIELOJALNEGO DZIENNIKARZA

Na zarządzenie władz sądowych został w Bydgoszczy aresztowany korespondent „Deutsche Nachrichten Büro", Karol Fenske.

Przyczyną aresztowania było podawanie przez Fenskego zagranicę nieprawdziwych i niepokojących wiadomości o Polsce.

Fala prowokacji niemieckich na Śląsku

Na ul. J. Piłsudskiego w Lipinach przytrzymano przebywającego nielegalnie w Polsce obywatela niemieckiego, 42-letniego Teodora Pawła Sidłę, rzeźnika z Berlina, który śpiewał prowokacyjne piosenki hitlerowskie. **Legitymowany przez przod. Łażyce Sidło rzucił się na policjanta, dotkliwie go kalecząc.**

Sidło zostanie przekazany do dyspozycji prokuratora.

W Katowicach przytrzymała policja szewca 43-letniego Franciszka Rybnigera z Katowic (Szopena 8), za antypolskie prowokacje, Rybniger został odstawiony do dyspozycji prokuratora S. O. w Katowicach.

W Kończycach został przytrzymany przez policję 39-letni Jerzy Fusek, górnik zatrudniony po stronie niemieckiej, który dokonując zakupów w składzie kolonialnym Franciszki Rogoniowej, rozpuszczał wobec jej klientów nieprawdziwe i niepokojące wieści o charakterze wybitnie antypolskim.



Lwy i orły

„A na tej ziemi lud się położył
Lew, co przed światem straż trzy-
[mał wciąż
Gdy wstrząsnął grzywą, gdy
[brew nasrożył,
Kłębem się zwijał pogaństwa
[wąż..."
(K. Ujejski)

Umiłowanie wolności — ta najistotniejsza cecha charakteru naszego narodu — **dominowała zawsze w naszych dziejach i dominuje dotąd niezmiennie. Miłujący pokój naród polski zrywał się zawsze do boju, kiedy zachodziła potrzeba stanąć w obronie zagrożonej wolności, którą ukochał ponad pokój; to też stawaliśmy nieraz w obronie wolności nie tylko własnej.**

Ten instynkt narodu polskiego nigdy nie zawodził, nie wojowaliśmy bez istotnej potrzeby, ale w potrzebie stawaliśmy się groźni. Stąd też wojna nazywała się u nas **potrzebą.**

Zaledwie parę dni minęło od wiadomości o rozpisaniu pożyczki na dozbrojenie Polski w powietrzu. Jeszcze subskrypcja nie została **otwarta, a oto zgłoszone sumy** — poważne i drobne — sięgają już wielu milionów. Ludzie się prześcigają w gotowości.

Co się stało?

Po prostu — mamy oczy otwarte i chcemy być gotowi tak, aby naszej wolności nikt się nawet nie ważył grozić. Czasy bowiem są dzisiaj takie, że tylko silnym narodom nic nie zagraża — narodom zwartym duchowo i uzbrojonym we wszelkie środki współczesnej techniki wojennej.

Skoro — jak to widzimy — przestaje działać **siła prawa** i poczyna brać górę prawo siły, to się do tej współczesnej rzeczywistości przystosować musimy. To też niczym innym, jeno wyrazem jasnego zrozumienia tej rzeczywistości jest obecna zwarta postawa całego narodu wobec ostatnich faktów dokonanych, wobec świeżych przykładów zastraszania i zaskakiwania; wyrazem tego zrozumienia jest też i jednomyślna gotowość całego narodu dania naszej sile zbrojnej w najpełniejszej mierze wszystkiego, czego jej trzeba do skutecznego utrzymywania w szachu każdego, kto by się ośmielił pokusić o zagrożenie w czymkolwiek naszej suwerenności.

Skoro w technice i taktyce wojny współczesnej lotnictwo wysuwa się na czoło, tedy i w tej dziedzinie wzmoglismy i wciąż wzmagamy nasze siły do najwyższej potęgi.

Tu jest tajemnica powodzenia pożyczki lotniczej, pokrywanej na wet przed oficjalnym otwarciem subskrypcji. Reakcja zaś prasy zagranicznej na zdecydowaną postawę Polski, na jej gotowość, najwymowniej świadczy, jak słuszną jest postawa narodu polskiego, jak potrzebną jego gotowość...

Spokojny lud, co się położył na ziemi polskiej — naród polski — ceni pokój, ale ponad pokój miłuje wolność i w jej obronie lwem groźnym stawać się umiał i bywał groźnym „gdy wstrząsnął grzywą, gdy brew nasrożył...". Kiedy zaś przyszły czasy, w których niedość jest wolności **tylko na ziemi bronić, kiedy jej trzeba bronić także i ponad ziemią, to i** tej nowej potrzebie zdołał nasz naród zadość uczynić, nie przestając być lwem groźnym na swojej ziemi, stał się też groźnym orłem w przestworzach — ponad ziemią...

„Kto się wzbije tam, wysoko w napowietrznej straży? Kto ze słońcem — oko w oko — spotkać się odważy? Kto skrzydłami **mgłę** rozwieje? Kto się w **chmurę wgłębi? Kto obroni ptactwo w kniei od szponów jastrzębi?"**.

Kto? Orły nasze — lotnicy **polscy na polskich samolotach!**

Ogłoszona pożyczka jest przeznaczona na pomnożenie zastępów tych naszych orłów. Stąd jej popularność w całym narodzie, bo jej towarzyszy zapał powszechny, płynący z umiłowania wolności, która jest istotnej wartości narodu miarą nieomylną.

Preteksty zaborczej polityki niemieckiej

Polska liczy tylko na swą armię

Seria mów — po serii faktów

(lub.) Po serii faktów dokonanych ręką zaborczego germanizmu, nastąpiła seria mów szefów rządów. Po Mussolinim, Daladier, Chamberlainie odezwał się sprawca obecnego napięcia w Europie, wódz Trzeciej Rzeszy.

NA UŻYTEK WEWNĘTRZNY

Mowy Mussoliniego, Daladiera i Chamberlaina zawierały akcenty polityczne o charakterze międzynarodowym. Tymczasem — jak pisze „Czas" — mowa Hitlera była

„...Przeznaczona przede wszystkim na użytek wewnętrzny. Była to mowa, w której czynnik agitacyjny zepchnął na plan dalszy czynnik polityczny. Jeśli się ten fakt uwzględni, wówczas gwałtowne akcenty i zwroty tego wystąpienia stracą poważnie na znaczeniu..."

Hitler posługiwał się w swej ostatniej mowie argumentami starymi, znanymi dobrze światu. Argumenty te nie wywierają już na nikogo najmniejszego wrażenia. Dziwnie brzmią słowa Hitlera, w których stwierdza, że przez aneksję Czech uratował pokój w Europie.

OD RZESZY ZALEŻY

Jest jeden ustęp w mowie kanclerza Rzeszy, mogący się odnosić do Polski — pisze dalej „Czas". Kanclerz rzucił pod adresem „państw - satelitów wielkich mocarstw" silne pogróżki:

„...Hitler nie powiedział, jakie to państwo ma na myśli. Gdyby jednak te słowa miały być wypowiedziane pod adresem Polski, to trzebaby stwierdzić, że adresat został tak źle wybrany, iż chociażby z tego powodu moglibyśmy w takim wypadku potraktować oskarżenia i pogróżki kanclerza z dużą dozą spokoju. Cały świat zdaje sobie sprawę, że Polska nie była i nie będzie niczyim satelitą."

„...Nie od nas, a od Rzeszy wyłącznie zależy, czy stosunki polsko-niemieckie będą się nadal rozwijać na podstawie i w duchu deklaracji, podpisanej przed pięciomа laty.

Nikt nie pragnie wojny z Niemcami, ale wszyscy są gotowi przed jakąkolwiek agresją z ich strony się bronić. To jest jedyna odpowiedź, odpowiedź spokojna, z jaką powinno się spotkać gwałtowne wystąpienie kanclerza Hitlera..."

Sam Hitler poderwał autorytet swych słów, to bowiem, co podkreślał w mowie, przekreślił w czynie. Nic więc dziwnego, że ostatnia jego mowa, potraktowana została przez opinię świata z wielką rezerwą.

PRETEKSTY

Niemcy dla swej zaborczej polityki szukają pretekstów, któreby zaborczość tę usprawiedliwiły. Pretekstami tymi — pisze „Warsz. Dziennik Narodowy" — jest ideologia tak jak dla Krzyżaków była religia:

„...Przywódcy tego narodu twierdzili, że ma on dążenia pokojowe, że pragnie tylko odzyskać swoje, lecz nie będzie sięgał po cudze, że nie ma najmniejszej intencji panowania nad innymi narodami... Fakty, brutalne, lecz jakże wymowne fakty, powiedziały co innego. Niemcy pożądają **„przestrzeni życiowej" (Lebensraumu na wschodzie), pragną tę część naszego kontynentu „urządzić" według swej metody i swego planu, chcą „uszczęśliwić" narody niższego rządu zbawiennym wpływem swej wyższej „kultury".**

Oto ich cele istotne. Ideologia jest tylko pokrywką i pretekstem tak jak pretekstem było chrześcijaństwo dla Krzyżaków, gdy dokonywali podboju Prus i zabierali Polsce ziemie, **powiaty i miasta, by zaokrąglić i wyprostować granice swego terytorium.**

Takim samym pretekstem jest dla polityki niemieckiej walka z bolszewizmem, **dla której — w postaci paktów antykomunistycznych — chcą pozyskać różne narody, między innymi i Polskę...".**

Na szczęście świat poznał zakusy niemieckie i dlatego wszelkiego rodzaju deklaracje i agitacyjne mowy Hitlera mogą robić wrażenie tylko w Rzeszy, zagranica odpowiednio oceniła czyny kanclerza, stojące w sprzeczności z jego słowami.

LICZYMY TYLKO NA SIEBIE

Z ostatnich wydarzeń na forum międzynarodowym Polska powinna wyciągnąć odpowiednie wnioski. „Polska Zbrojna" pisze, że

„...Nie odmawiajmy nigdy rozmów. Ale — kończymy zawsze rozmowę tam, gdzie ktokolwiek zamierza naruszyć nasze interesy, kończymy rozmowę tam, gdzie ktokolwiek chciałby jako dodatkowego argumentu używać swej rzekomej czy prawdziwej siły. I w jednym i w drugim wypadku mamy odpowiedź gotową. A na czym polegają nasze interesy bezpośrednie, wiedzą wszyscy dokładnie, nawet ci, którzy zdaje się zbyt lekkomyślnie nie dostrzegali zasięgu naszych zainteresowań w szerszej skali..".

Polska musi prowadzić politykę samodzielną, nie uchylać się od międzynarodowych paktów, ale liczyć tylko na siebie i na własną armię.

Prowokacje żydowskie w pow. janowskim

(jk) Na terenie powiatu janowskiego w kilku miejscowościach, **zamieszkałych** w olbrzymim procencie **przez żydów**, zorganizowano protest przeciwko całkowitemu **zniesieniu** uboju rytualnego.

Rzeźnicy rytualni powstrzymali się od uboju a niektórzy z nich pozdejmowali szyldy ze **swoich sklepów.**

Ludność polska odpowiedziała na te manifestacje **żydowskie** protestem. Jest rzeczą społeczeństwa polskiego i władz, ażeby manifestacyjnie pozdejmowane szyldy przez żydowskich rzeźników, nie wróciły już na swoje miejsca i zostały zastąpione przez szyldy polskie.

Prez. Lebrun zgodził się kandydować na prezydenta Francji

PARYŻ, 3. 4. Agencja Havasa komunikuje, że prezydent Lebrun zgodził się na ponowne wystawienie swej kandydatury pod wpływem wczorajszego przemówienia premiera Daladier w Montelimar, **oraz na skutek oświadczeń przewodniczących** senatu — Jeanneney'a i izby deputowanych — Herriota, którzy zapewnili prezydenta iż olbrzymia większość obu izb wypowiada się za jego reelekcją.

Piotrków manifestuje na rzecz idei narodowo-radykalnej

na wielkim wiecu robotniczym

Dn. 2 b. m. odbył się w Piotrkowie wielki wiec z udziałem 2000 osób, organizowany przez porozumienie **Zw. Zaw. „Praca Polska".** Na wiec przybył z Warszawy p. Prof. Muśnicki, który wygłosił dłuższe przemówienie p. t. „Polska Sprawiedliwa".

P. P. S. oraz inne fołksfrontowe ugrupowania zmobilizowały wszystkie siły, aby wiec rozbić. **Po pierwszych słowach p. Muśnickiego, który poddał miażdżącej krytyce działalność marksistowskich organizacyj — bojówka socjalistyczna wszczęła na sali bójkę i usiłowała śpiewem międzynarodówki zagłuszyć mówcę. W ciągu kilkunastu minut bojówkarzy dotkliwie poturbowanych wyrzucono na ulicę.**

Gdy zapanował spokój, przy wypełnionej po brzegi sali dokończono zebrania, wysłuchując przemówień pp. Gaslińskiego i Palucha. Przy niemilknących okrzykach na cześć ruchu narodowo-**radykalnego, oraz po odśpiewaniu Hymnu Młodych, przewodniczący zamknął zebranie.**

Niedzielna manifestacja robotnicza, wykazała kolosalne skurczenie się wpływów „fołksfrontu" w Piotrkowie. Jeszcze w r. 1936 socjaliści pozwolili sobie na rozbicie pochodu Stronnictwa Narodowego, oraz na monopolizowanie wszelkich przejawów życia politycznego. Niedzielny wiec świadczy o tym, że tam gdzie jest walka o rząd dusz robotniczych tam **ruch narodowo - radykalny zawsze zwycięży.**

Kiernik na wolności

Dnia 26 marca został w wykonaniu **wyroku osadzony w więzieniu** w Siedlcach b. poseł Kiernik.

Ostatnio prezes Sądu Okręgowego w Warszawie na prośbę b. posła Kiernika nakazał zwolnienie go z więzienia na 6 **miesięcy.** B. pos. Kiernik **opuścił już więzienie.**

NA POŻYCZKĘ LOTNICZĄ

Sp. Akc. „Tudor" i „Piastów"

Zarząd, dyrekcja oraz pracownicy umysłowi Sp. Akc.: Zakłady Akumulatorowe Systemu „Tudor" i Zakłady kauczukowe „Piastów", zebrani na posiedzeniu plenarnym w dniu 30 marca 1939 roku oświadczają, że na apel gen. broni Berbeckiego z pełną świadomością powagi chwili pragnąc w miarę sił i możności przyczynić się do wzmożenia obrony przeciwlotniczej kraju, deklarują całą swą gotowość do największych ofiar z życia i mienia i uchwalają subskrybcję Pożyczki Lotniczej w łącznej kwocie zł 108.400.

Robotnicy zadeklarują oddzielnie swój udział w Pożyczce Lotniczej według ustalonych norm.

Przed nalotami bombowców

broni artyleria przeciwlotnicza

Ogromny rozwój lotnictwa bombowego, zwiększenie wysokości jego lotu i udoskonalenie sposobów bombardowania, zmuszają wszystkie zagrożone kraje do zapewnienia sobie jak najbardziej skutecznej obrony przeciwlotniczej. Na własne lotnictwo już nikt nie zapatruje się jako na środek obrony, lecz niemal wyłącznie jako na środek walki zaczepnej.

Główny zatem ciężar obrony przeciwlotniczej spada na środki naziemne, a więc przede wszystkim na artylerię przeciwlotniczą jako jedynie zdolną do zwalczania samolotów na dużych wysokościach.

W R. 1914 – 1.5000, DZIŚ WYSTARCZY 13

Znane są ogólnie postępy, jakie osiągnęło lotnictwo począwszy od wojny światowej. Mniej natomiast są znane osiągnięcia artylerii przeciwlotniczej.

Postęp ten ilustrują najlepiej cyfry statystyczne tyczące się liczby pocisków, jakich w różnym czasie trzeba było zużyć na zestrzelenie jednego samolotu. A więc w r. 1914 na zestrzelenie jednego samolotu trzeba było zużyć — 15.000, w r. 1916 — 11.000, w r. 1917 — 7.000, natomiast w r. 1918 — w miarę coraz doskonalszego sprzętu artyleryjskiego — 5.000, 3.200, 1.500 a nawet już tylko 600 pocisków.

W okresie powojennym skuteczność ognia artyleryjskiego ogromnie wzrosła. Doświadczenia pokojowe przeprowadzone w r. 1931 ze strzelaniem z 75 mm. armaty Vickersa do t. zw. rękawa ciągnionego przez samolot na wysokości 2.000 m. wykazały, że z 70 oddanych pocisków 54 wybuchło w odległości bliższej niż 30 m. od rękawa.

W języku popularnym wyraża się to prawdopodobieństwem zestrzelenia jednego samolotu 13 za ledwie strzałami. W ostatnich latach liczba ta została jeszcze znacznie obniżona i dochodzi do 8, a czasami nawet mniej.

LOTNICTWO MYŚLIWSKIE CZY ARTYLERIA PRZECIWLOTNICZA

Doświadczenia wojny w Hiszpanii wykazują, że artyleria przeciwlotnicza strąciła tam więcej samolotów bombowych, aniżeli lotnictwo myśliwskie. Niektórzy nawet zapewniają, że 4/5; twierdzą również, że jeden samolot na wysokości około 4.000 m. może być zestrzelony 15 pociskami. Możliwe, że jest w tym trochę przesady.

Jednakże faktem jest, że lotnictwo rządowe dopóty nękało swym bombardowaniem obszary gen. Franco, dopóki nie postarał się on o dostateczną ilość nowych 88 mm. armat. Samoloty, które natknęły się na ich ostrzał, już po pierwszych salwach bywały strącane. Wtedy lotnictwo rządowe zaczęło latać znacznie wyżej.

Dzisiaj już nie ma dwóch zdań co do tego, że loty na wysokościach poniżej 4.000 m., przy posiadaniu przez nieprzyjaciela artylerii przeciwlotniczej, są zbyt ryzykowne. Trzeba więc wznosić się na wysokości 5 — 7.000 m. i wyżej — a kto wie, czy może w niedługiej już przyszłości nawet na kilkanaście kilometrów.

ZALETY ARTYLERII

Artyleria przeciwlotnicza wykazuje w walce z lotnictwem szereg zalet, których nie ma lotnictwo obronne. A więc: gotowość, będąc na stanowisku, do otwarcia ognia w ciągu niespełna minuty; długotrwałość działania uzależnioną tylko od ilości posiadanej amunicji; zdolność do zwalczania lotnictwa niezależnie od ilości napastniczych samolotów i wreszcie wielką giętkość i skuteczność ognia.

Naturalnie, ma artyleria w porównaniu z lotnictwem myśliwskim pewne słabe strony i dlatego oba te środki w obronie wzajemnie się uzupełniają.

120 POCISKÓW NA MINUTĘ

Jakiż sprzęt wchodzi w skład nowoczesnej artylerii przeciwlotniczej? Jak wiadomo, dzieli się ona na małokalibrową, średnich i dużych kalibrów. Każdy rodzaj jest przeznaczony do zwalczania samolotów na pewnej wysokości. Dla orientacji podajemy kilka danych charakterystycznych: artyleria małokalibrowa — kal. do 47 mm. ma pułap 3.000 — 4.000 m., a szybkostrzelność do 120 pocisków na minutę; artyleria — kal. 75 — 90 mm., pułap do 8 — 10.000 m., szybkostrzelność 25—30 strzałów na minutę, i wreszcie ciężka — kal. 105 — 114 mm. — pułap do 12.000 m.

Niezależnie od tego w skład jednostek artylerii przeciwlotniczej wchodzą karabiny maszynowe przeznaczone do zwalczania samolotów na małych wysokościach.

Nieodzownym i bardzo kosztownym sprzętem artylerii przeciwlotniczej jest sprzęt pomocniczy, jak dalmirez, nadsłuchowniki i reflektory.

Artyleria przeciwlotnicza dzieli się na stałą, półstałą i ruchową.

ARTYLERIA CIĘŻKA

Biorąc pod uwagę stałe zwiększenie pułapu lotnictwa, zaczyna nabierać znaczenia artyleria ciężka. Na ten temat pisze znany specjalista inż. C. Rougeron, że aby dosięgnąć samolot lecący z szybkością 400 km./godz. na wysokości 10.000 m., artyleria powinna mieć nie tylko dostateczną donośność, ale i szybkość lotu pocisku. Dawniejszy sprzęt nie odpowiada tym wymaganiom, jakim mogą sprostać jedynie duże kalibry i wielka szybkość początkowa pocisku.

„Współczesna więc artyleria przeciwlotnicza — pisze wspomniany autor — powinna być w pełnym tego słowa znaczeniu artylerią ciężką. Zrozumiała to większość potęg wojskowych, pomiędzy którymi powstało spółzawodnictwo o zwiększenie mocy artylerii, podobnie jak to ma miejsce z tonażem okrętów liniowych. Od 75 mm. armaty francuskiej, 88 mm. niemieckiej i 114 angielskiej szybko się przejdzie do kalibru 120 mm. a może i więcej, osiągając 130 i 152 mm., tak jak na okrętach wojennych „Dunkerque" i „Richelieu".

Naturalnie, nie da się obejść i bez mniejszych armat przeznaczonych do małych wysokości.

U NASZYCH SĄSIADÓW

Na XVIII zjeździe partii komunistycznej Woroszyłow oświadczył, że sowiecka artyleria przeciwlotnicza w ciągu ostatnich 4 lat zwiększyła się niemal czterokrotnie.

Co do sąsiada z zachodu, to jest rzeczą ogólnie znaną, że Hitler mógł szachować inne mocarstwa swoim lotnictwem dopiero po zapewnieniu sobie silnej obrony przeciwlotniczej, gdy jednocześnie wiadomo było, że do ustępliwości Francji i Anglii w zatargu październikowym ub. r. przyczyniła się ówczesna słabość ich obrony przeciwlotniczej.

NAKAZ CHWILI

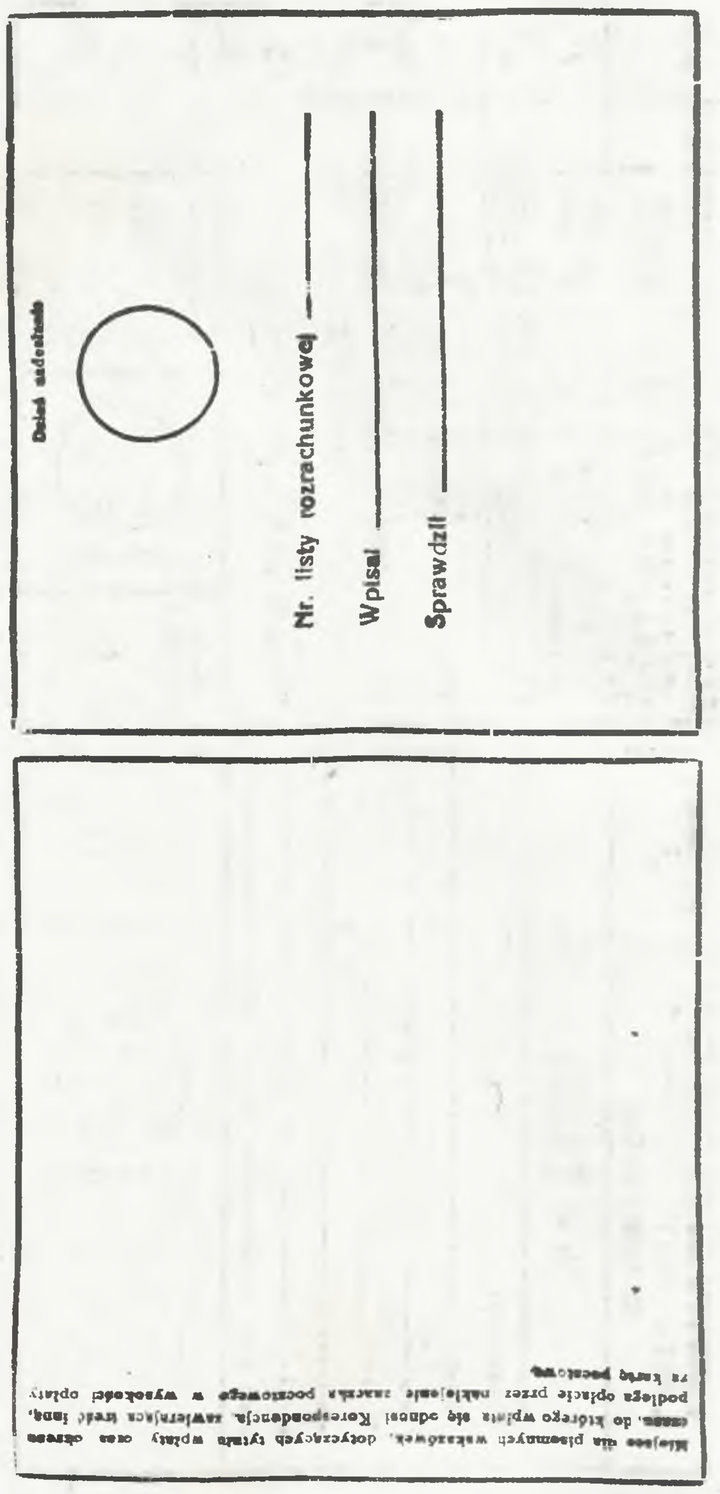
Wielki wyścig obecnych zbrojeń powietrznych pozwala przypuszczać, że udoskonalenie lotnictwa pójdzie w jeszcze szybszym, niż dotychczas tempie. Nakazuje to zagrożonym państwom postawienie obrony przeciwlotniczej na najwyższym poziomie.

Całkowicie więc zrozumiała jest troska naszego rządu o zapewnienia państwu obrony przeciwlotniczej za pomocą najdoskonalszego i najbardziej nowoczesnego sprzętu, który by mógł zachować swą wartość na dłuższy okres czasu.

Sprzęt ten jest oczywiście bardzo kosztowny, zatem i ofiarność nasza nie może być skąpa.



Działo przeciwlotnicze i aparat podsłuchowy podczas ćwiczeń armii francuskiej.



Kronika kulturalna

KONKURS I. P. S. NA KRYTYKĘ PLASTYCZNĄ

Instytut Propagandy Sztuki ogłasza konkurs na artykuł krytyczny o dwóch wystawach Instytutu· odbywającej się obecnie, która potrwa do 23. IV. oraz drugiej, która będzie otwarta od 20. V. — 11. V. b. r. Rozmiary artykułu — 6 — 8 stron druku kwartalnika „Nike", w którego wrześniowym numerze będą wydrukowane prace nagrodzone i wyróżnione.

Termin nadsyłania artykułów — 15. VI. 1939 r. Ogólna suma nagród wynosi 700 zł.

Szczegółowe warunki konkursu wydaje i wysyła na żądanie kancelaria Instytutu Propagandy Sztuki, Warszawa, Królewska 13.

KSIĄŻKA PROF. SIEDLECKIEGO O RYBACH BAŁTYKU

Ostatnio ukazała się książka p. t. „Ryby morskie częściej poławiane na Bałtyku i północnym Atlantyku", pióra dr. Michała Siedleckiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Praca ta składa się z 4-ch rozdziałów: stanowisko opisanych ryb w systematyce zoologicznej, 2) opisy gatunków najczęściej poławianych, 3) uzasadnienie przyjętego słownictwa i 4) spis nazw ryb morskich pospolicie poławianych.

Z uwagi na brak literatury polskiej w zakresie rybołóstwa morskiego dzieło prof. M. Siedleckiego przedstawia poważną wartość zarówno naukową jak i praktyczną.

ROZSZERZENIE PARKU NARODOWEGO W PIENINACH

Jednym z najpiękniejszych parków narodowych, mających niezwykłą wartość przyrodniczą i obfitującym w mnóstwo malowniczych zakątków jest park w Pieninach. Szczególnego uroku dodaje mu wspaniały przełom Dunajca przez Pieniny.

Do niedawna powierzchnia parku wynosiła 825 ha. Dunajec stanowił południową granicę parku, poza którą rozciągał się obszar „Słowackiego rezerwatu przyrodniczego". Po zajęciu przez wojska polskie w listopadzie ub. roku całości Pienin i gminy Leśnica, rezerwat ten o powierzchni 410 ha włączono do parku narodowego, który stanowi samoistną jednostkę organizacyjną państwowej administracji leśnej pod fachowym nadzorem i opieką Instytutu Badawczego Lasów Państwowych.

Tak więc obecnie powierzchnia pienińskiego parku narodowego, wynosząca 1235 ha, zawiera całokształt najistotniejszych wartości bujnej przyrody pienińskiej.

ODWOŁANIE WYSTĘPU BUCZYŃSKIEJ W KRÓLEWCU

Dnia 31 bm. zapowiedziany był w Królewcu występ znanej tancerki polskiej Ziuty Buczyńskiej. Niestety, artystka w drodze z Włoch do Niemiec tak się przeziębiła, że przybyła do Królewca zupełnie chora i z polecenia lekarzy musi kilka dni pozostać w łóżku.

Występ jej z tych powodów musiał zostać odwołany.

J. F. WITTKOP 97)

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

— Napijesz się ze mną lekkiego wina?

Potrząsnęła głową.

— W takim razie pozwól, że ja się napiję, bo mam okropne pragnienie.

Nic nie odpowiedziała.

Zadzwonił i przez portiera zamówił flaszkę wina reńskiego.

Po kilku minutach, które minęły w zupełnym milczeniu, zjawił się kelner.

Adam nie wpuścił go do pokoju: stojąc na progu wetknął mu w dłoń pieniądze, wziął tacę, zamknął drzwi, nalał sobie szklankę wina, wychylił ją duszkiem i rzekł:

— Teraz porozmawiamy poważnie, Aniu. Trzeba nasze stosunki uporządkować wreszcie. Mam do ciebie pełne zaufanie, wiem, że mnie nie zdradzisz i dlatego powiem całą prawdę, bo do tej pory ciągle kłamałem. Moje słowa sprawią ci z pewnością wielki ból, ale znieś go cierpliwie... ta operacja jest konieczna dla nas obojga. Opowiadałem ci, co czułem i robiłem w ciągu tych dwóch lat, ale w tym nie było odrobiny prawdy, dopiero teraz się dowiesz wszystkiego.

Podniosła dłoń.

— Nie trzeba. Jesteś podniecony...

— Chciałaś powiedzieć, pijany?! — przerwał. — O, nie! Może niezbyt twardo stoję na nogach, ale umysł mam trzeźwy, a pamięć jasną. Musisz mnie wysłuchać, bo druga taka sposobność już się nie nadarzy prawdopodobnie... Zacznę od tego, że nigdy się nie rzucałem do morza z zamiarem popełnienia samobójstwa. Raz wypadłem za burtę... przez własną nieostrożność, bo wtedy byłem rzeczywiście pijany do nieprzytomności. — Napełnił szklankę, wypił. Nie śpiesząc się, zapalił papierosa. — I nigdy nie myślałem o tobie, Aniu, a tym bardziej do ciebie nie tęskniłem.

Poruszyła się w fotelu. Spostrzegł to i zawołał:

— Daję ci słowo honoru, że w tej chwili mówię najczystszą prawdę! Głupio to brzmi w ustach przestępcy, mężczyzny, który się nie wstydzi, że jest, był i będzie na utrzymaniu kobiety. Jednak ty czujesz, Aniu, że w tych słowach nie ma ani krzty kłamstwa!

Aniela oniemiała z bólu i palącego wstydu.

— Nigdzie z tobą nie wyjadę — ciągnął Morzeński. — Z różnych powodów, a przede wszystkim dlatego, że kocham Izę i bez niej nie wyobrażam sobie życia. Na jej prośbę z zimną krwią zastrzeliłem Rowela...

Aniela jęknęła. Nie patrzyła na niego i nie widziała, jak mieni się na twarzy.

— Tak! I nie żałuję tego, bo dwóch lat, którymi mnie Iza wynagrodziła, nie zamieniłbym na spokojne nieposzlakowane życie przy boku żadnej innej kobiety. Ty tego nie zrozumiesz, Aniu... chyba pokochasz kiedykolwiek całą swoją istotą, każdym tchnieniem, każdą cząstką ciała i jak ja, będziesz do wszystkiego zdolna. Widzisz... na przykład, teraz już nie mogę wytrzymać bez alkoholu i bez narkotyków, przy tobie... i przy każdej innej kobiecie zmarnowałbym się bardzo prędko, ale gdybym miał do wyboru te nałogi lub Izę, to bez namysłu podążyłbym za Izą choćby do samego piekła...

Urwał i odwrócił głowę. Przesunął dłonią po oczach, ocierając ukradkiem łzy.

Nagle rozlego się pukanie.

— Proszę! — powiedział głośno.

Do pokoju weszło dwóch mężczyzn. Nie trzeba było zbytniej spostrzegawczości, by w nich rozpoznać agentów policji.

— Czy pan jest Adam Morzeński? — zapytał jeden z policjantów.

Aniela krzyknęła głucho.

Morzeński zbladł. Po chwili wyprostował się na krześle i stwierdził głosem, który nawet nie drgnął:

— Tak.

— Pan jest aresztowany — oświadczył wywiadowca.

Morzeński tylko skinął głową.

(D. c. n.).

ABC SPORTOWE

Liga w ogniu walki

Porażki drużyn stołecznych

Pogrom Union Touringu w Poznaniu

W Warszawie na boisku Warszawianki odbył się w niedzielę pierwszy w stolicy mecz o mistrzostwo ligi pomiędzy mistrzem Polski Ruchem i Warszawianką. Zawody przyniosły zdecydowane i w pełni zasłużone zwycięstwo drużynie śląskiej w stosunku 5:0 (1:0). Ruch przewyższał Warszawiankę zarówno kondycją fizyczną, jak i zgraniem, szybkością i dyspozycją strzałową. Najlepszą swą linię mieli Ślązacy w piątce ofensywnej, gdzie bezkonkurencyjnemu Wilimowskiemu doskonale sekundowali Peterek, Wodarz i Słota. Drużynie warszawskiej najlepiej wypadł bramkarz Kondracki, obrońca Joksz oraz linia pomocy. Cała jedenastka warszawska wykazała jednak wielkie braki kondycyjne, a w drugiej połowie meczu aktywność jej zaznaczyła się z ledwie kilku wypadami.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Ruch — Brom, Dziwisz, Gemza, Fica, Skrzypiec, Mikunda, Kruk, Słota, Peterek, Wilimowski, Wodarz.

Warszawianka — Kondracki, Martyna, Joksz, Sochan, Hagendorf, Dmytryszyn, Baran, Knioła, Hetz, Ślięcki, Pyrich.

Bramki zdobyli: Wilimowski 4 (w 20-ej 52-ej, 70-ej, 82-ej minucie gry) i Słota (w 88 minucie).

POLONIA PRZYGRYWA Z WISŁĄ

W Krakowie w meczu ligowym Wisła pokonała warszawską Polonię 2:1 (2:0).

Zwycięstwo Wisły jest zasłużone i mogło być nawet wyższe, gdyby nie słaba dyspozycja strzałowa jej napastników, którzy w pierwszej połowie zawodów nie wyzyskali kilku dogodnych sytuacji. Polonia wystąpiła bez reprezentacyjnego obrońcy Szczepaniaka, lecz zaprezentowała się na ogół nieźle, a pod względem kondycyjnym przewyższała nawet Wisłę, która jeszcze nie skonsolidowała się we wszystkich liniach. Już w 4 min. w zamieszaniu podbramkowym uzyskał pierwszą bramkę dla Wisły Filek II-gi. W dalszej grze Wisła ma znaczną przewagę, lecz dopiero 10 min. po ładnej akcji lewą stroną ataku podwyższa do 2:0.

Po zmianie pól gra nieciekawa, miejscami zbyt ostra. Sędzia nie umiał utrzymać w karbach zawodników, a decyzja jego w 30 min. zarządzająca rzut karny przeciwko Wiśle i wykluczenie z gry obrońcy Szumilasa była niezrozumiała dla widowni. Z rzutu karnego Kisieliński zdobył jedyną bramkę dla Polonii. Ostatnie 15 minut Wisła gra w dziesiątkę i nadal zagraża bramce Polonii, lecz wynik pozostaje bez zmiany.

KLĘSKA GARBARNI WE LWOWIE

W niedzielę odbyły się we Lwowie pierwsze w tegorocznym sezonie zawody ligowe między Garbarnią a Pogonią. Niespodziewanie wysokie zwycięstwo odniosła Pogoń w stosunku 5:1 (2:0).

Z drużyny lwowskiej wyróżniała się linia obrony, obaj boczni pomocnicy: Jedynak i Hanin, zaś w napadzie Wolanin i Matyas II. W Garbarni najlepiej grała pomoc, atak słaby, nieźle bronił bramkarz Jakubik, który uchronił zespół krakowski od jeszcze większej porażki. Bramki dla Pogoni zdobyli: Wolanin (3) i Schmid (2), dla Garbarni Wróbel.

CRACOVIA POKONAŁA AKS W CHORZOWIE

Pierwszy mecz ligowy rozegrany na Śląsku pomiędzy Cracovią i AKS zakończył się szczęśliwym zwycięstwem Cracovii w stosunku 2:1 (2:0). Cracoia była drużyną technicznie i taktycznie lepszą. Początkowo góruje bezapelacyjnie Cracovia, dla której prowadzenie zdobywa Góra już w 8-ej minucie. W 27-ej minucie Młynarek zdobywa drugą bramkę dla gości. Stan ten utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie pól gospodarze dochodzą coraz częściej do głosu, ale ich atak nie znajduje się w formie. Dopiero pod koniec zawodów, w czasie zamieszania podbramkowego, AKS zdobywa przez Pohopina honorowy punkt.

WARTA GROMI UNION TOURING

W Poznaniu, w meczu o mistrzostwo ligi, Warta rozgromiła Union Touring w Łodzi w stosunku 7:0 (3:0).

Do przerwy gra prawie równorzędna, z lekką przewagą Warty. Po zmianie stron górowali zdecydowanie gospodarze, chociaż goście bronili się zaciekle.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kaźmierczak (3), Gendera (3) i Schreyer (1).

Mistrzostwa bokserskie bez niespodzianek

Warszawa, Poznań, Slask, Pomorze

dzielą się tytułami mistrzowskimi

W niedzielę wieczorem zakończone zostały w Katowicach finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w boksie. Walki zakończyły się bez większych niespodzianek i tytuły mistrzów zdobyli: Jasiński, Sobkowiak, Czortek, Kowalski, Lelewski, Szułczyński, Szymura i Piłat.

Szczegółowe wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Jasiński (Śląsk) pokonał Lendzina (Wilno). Jasiński wygrał stosunkowo łatwo, jednak Lendzin walczył z opuchniętą twarzą. W drugiej rundzie Lendzin znalazł się nawet na moment na deskach, ale w trzeciej rundzie doszedł do głosu, a pod koniec walki trafił nawet kilkakrotnie. Nie wystarczyło to jednak do odzyskania straconych punktów.

W wadze koguciej Sobkowiak (Warszawa) zwyciężył na punkty Marcinkowskiego (Łódź). Sobkowiak atakuje przez cały czas, trafiając często i celnie i demonstrując przytym doskonałą formę.

W wadze piórkowej Czortek (Warszawa) zwyciężył na punkty Skałeckiego (Poznań). Walka stała na dobrym poziomie, przy czym Czortek był bardziej agresywny, a okresami nie dopuszczał zupełnie do głosu przeciwnika.

W wadzę lekkiej Kowalski (Warszawa) zwyciężył na punkty Chrostka (Lwów). Walka na ogół chaotyczna, przy czym Chrostek walczył niezbyt czysto, za co otrzymuje nawet ostrzeżenie.

W wadze półśredniej Lelewski (Pomorze) zwycięża przez k. o. w trzeciej rundzie Grądkowskiego (Warszawa). W pierwszej rundzie obydwaj zawodnicy walczą bardzo ostrożnie, jednak Lelewski ma lekką przewagę. W drugim starciu inicjatywę przejmuje Grądkowski, trafia kilkakrotnie celnie i zwala nawet Lelewskiego na desk. Na początku trzeciej rundy sytuacja zmienia się radykalnie. Lelewski zasypuje Grądkowskiego gradem ciosów, po których warszawianin pada na deski. Wstaje jednak, by po chwili znowu znaleźć się na deskach. Sędzia przerywa walkę, ogłaszając zwycięzcą Lelewskiego.

W wadze średniej Szułczyński (Poznań) zwyciężył na punkty Pateroka (Śląsk). Walka była na ogół chaotyczna, upływającą na bezładnej wymianie ciosów. Początkowo Paterok poluje na nokaut, ale Szułczyński unieszkodliwia Ślązaka i zdobywa wyraźną przewagę. Poznańczyk w pozostałych starciach góruje w dalszym ciągu.

W wadze półciężkiej Szymura (Poznań) zwyciężył na punkty Pietrzaka (Łodź). W pierwszej rundzie Szymura walczy dość słabo, ale w następnych starciach poprawia się znacznie i w rezultacie zwycięża dużą różnicą punktów.

W wadze ciężkiej Piłat (Śląsk) pokonał na punkty Klimeckiego (Poznań). W pierwszej rundzie Piłat walczy ostrożnie i Klimecki dochodzi często do głosu, ale jego ciosy nie srawiają żadnego wrażenia na Ślązaku. W drugim starciu Piłat zadaje kilka ciosów, które nawet raz zwalają Klimeckiego na deski. Pod koniec trzeciego starcia Klimecki jest nieco oszołomiony, ale mimo to nie rezygnuje z walki, a jeden z jego ciosów nawet rzuca Piłata na deski. Zwyciężył zasłużenie Piłat, ale nieznaczną różnicą punktów.

Nadprogramowo Kolczyński stoczył walkę z Ackermanem z Sosnowca, zwyciężając go przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie.

Po walkach finałowych odbyła się ceremonia dekoracji mistrzów Polski wstęgami o barwach narodowych. Zawodnicy ustawieni w ringu otrzymali szarfy mistrzowskie z rąk prezesa PZB mjr. Mirzyńskiego.

Drużyny prowincjonalne na czele warszawskiej ligi okręgowej

W niedzielę rozegrano w Warszawie liczne spotkania piłkarskie o mistrzostwo ligi okręgowej.

Starachowicki K. S. pokonał CWS 3:0 (2:0). Orkan wygrał ze Zniczem 2:1 (1:0). Granat (Skarzysko) pokonał Fort Bema 2:0 (1:0). PWATT grał na remis z PZI. 2:2 (0:1), wreszcie Okęcie pokonało Skrę 2:1 (1:0).

Po dotychczasowych rozgrywkach w tabeli mistrzostw prowadzi SKS (Starachowice) przed Granatem (Skarzysko).

W lidze śląskiej padły następujące wyniki: W Świętochłowicach Śląsk zwyciężył Naprzód z Lipin w stosunku 8:4 (3:2). Dąb pokonał Ligociankę 4:0, a Pogoń wygrała z Policyjnym KS 3:1. Karwińska Polonia przegrała z BBTS 1:5.

W Łodzi exligowy zespół ŁKS zwyciężył w rekordowym stosunku 9:2 (6:0) drużynę SKS.

Mistrzostwa lwowskiej ligi okręgowej przyniosły następujące wyniki: Junak — Ukraina 3:2, Pogoń (Stryj) — Czarni 4:1, Lechia — Resovia 1:0, San — RKS 1:1.

Dalsze sukcesy polskich tenisistów w Cannes

W Cannes na międzynarodowym turnieju tenisowym odbyły się połfinały w grach podwójnych.

W grze podwójnej pań para Jędrzejowska — Thomas wygrała z parą Lernitte — Kriegs 6:3, 6:1.

W grze podwójnej pań para Jędrzejowska — Thomas wygrała konała parę Goldschmidt — Coombe 2:6, 6:4, 6:1.

Żyd-gwałciciel skazany na 4 lata

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął fabrykant z Aleksandrowa pod Łodzią Lejba Buzyn, oskarżony o zgwałceniu 20-letniej służącej Zofii Świerk. Dziewczyna, nie mogąc przeżyć hańby następnego dnia popełniła zamach samobójczy.

Sąd skazał Buzyna na 4-ry lata więzienia. Został on natychmiast po wyroku zatrzymany na sali sądowej i osadzony w więzieniu.

Traktat handlowy turecko-amerykański

ANKARA, 2. 4. Nowy traktat handlowy podpisany w Ankarze pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Turcją. Oba kraje korzystają z klauzuli największego uprzywilejowania.

700 ofiar walk w Palestynie

JEROZOLIMA, 2. 4. W ciągu pierwszego trymestru b. r. w czasie starć w Palestynie zostało zabitych 349 osób, z tego 126 powstańców arabskich, 153 Arabów, 53 żydów, 16 Anglików, 372 osoby odniosły rany. Razem liczba ofiar walk w Palestynie wynosi więc 721.

Zablokowanie czeskich należności w bankach angielskich

Jak donosi Agencja Stefani, eksporterzy czescy zostali poinformowani przez banki angielskie, że rachunki ich w tych bankach zostają zablokowane.

Całość kapitałów czeskich, zablokowanych w Londynie, wynosi, według obliczeń, około 30 milionów funtów, z czego około 10 miln. funtów stanowi własność Czechosłowackiego Banku Narodowego.

RADIO

WTOREK 4. 4.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Reportaż. 7.30 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Nastrojowe piosenki (płyty).

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Opowiadanie. 15.15 Skrzynka ogólna. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30 Koncert. 16.45 Pogadanka. 16.55 Recital organowy. 17.25 Reportaż. 17.35 Audycja. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 „Budujmy silne lotnictwo!". 19.30 Koncert. 20.35 Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne i sportowe. 21.00 Koncert. 22.00 Rozmowa wielkotygodniowa. 22.15 „W muzykalnym domu". 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Reportaż. 23.15 Dziennik. 23.20 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.30 „Pod Krucyfiksem" — koncert.
16.45 Życie portów: „Suez".
19.00 „Budujmy silne lotnictwo!"
21.00 Koncert symfoniczbny.
22.15 „W muzykalnym domu".

WARSZAWA II

14.00 Trio P. R. 15.00 Muzyka salonowa (płyty). 16.00 Koncert. 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.10 Przegląd kulturalny. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka popularna (płyty). 21.05 Muzyka (płyty). 21.10 „Malarstwo i literatura". 21.25 Koncert solistów. 22.00 Muzyka popularna (płyty). 22.55 Utwory F. Mendelssohna (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Gawęda ze słuchaczami. 20.25 Koncert.

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.03 Muzyka popularna. 0.25 Audycja. 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 Dziennik światowego Związku Polaków z Zagranicy. 1.05 Koncert. 1.25 „Wesoły dzień". 1.35 Melodie ludowe. 2.00 Pogadanka. 2.10 Zespół harmonistów.

ŚRODA, DN. 5 KWIETNIA 39 r.

6.30 Pieśń wielkopostna. 6.30 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Reportaż. 7.15 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Pogadanka. 15.15 Dialog. 15.30 Preludia chorałowe. 16.00 Dziennik. 1605 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Gawęda. 1635 Koncert kameralny. 17.00 O pamiątkach — odczyt. 17.15 Koncert wielkopostny. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja. 18.40 Dialog. 19.00 „Budujmy silne lotnictwo!". 19.30 Koncert popularny. 20.35 Dziennik wieczorny, Wiadomości meteorologiczne i sportowe. 21.45 Recital organowy. 22.25 Lauda. 22.40 Muzyka (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Reportaż. 23.15 Dziennik. 23.20 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:

17:.00 „Ochrona pamiątek naszej wojskowości" — odczyt.
17.15 Koncert wielkopostny — muzyka polska.
19.00 „Budujmy silne lotnictwo!".
2100 Koncert chopinowski — Witold Małcużyński.
21.30 Rozmowa wielkotygodniowa.
21.45 Recital organowy Władysława Widomskiego.

WARSZAWA II

14.00 Zespół Stefana Rachonia. 1500 Koncert (płyty). 15.45 Muzyka popularna (płyty). 15.58 Utwory E. Młynarskiego. 1640 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów 17.10 Pogadanka aktualna. 17.20 Pogadanka społeczna. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka popularna (płyty). 21.05 Koncert. 21.50 Audycja. 22.05 Koncert popularny (pł.). 22.55 Utwory J. Bacha (płyty). 20.15 Utwory Kurpińskiego. 20.30 „Błogosławiony chleb ziemi czarnej".

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Koncert. 0.45 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 Koncert. 2.00 Pogadanka. 2.10 Gra zespół Rachonia.

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIEŻNA

Dewizy: Amsterdam 282.50; Bruksela 89.40; Kopenhaga 111.15; Montreal 5.29; Nowy Jork 5.30 i 5/8; Nowy Jork (kabel) 5.31; Paryż 14.09; Sztokholm 128.30; Zurych 112.20.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I-ej em. 90.00; II-ej em. 89.00; 3 proc. prem. inwest. seriowa I-ej em. 93.00; II-ej em. 91.00; dolarówka 41.50; 4 proc. konsolid. (większe) 65.25; (drobne) 64.75; 4 i pół proc. wewn. państw. 64.75; 5 proc. konwersyjna 68.50.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 63.50; 5 proc. Warszawy 74.75, 5 proc. Warszawy (1933 r.) 72.00 — 71.50 — 72.50 (po 1.000 zł.) 73.00; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 63.50; 4 proc. ziemstwa kredytowego 53.00.

Akcje: Bank Polski 122.50; Częstocice 39.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 41.00 — 40.60 — 40.75; Węgiel 41.25 — 40.75; Lilpop 93.00; Modrzejów 22.50; Norblin 107.00; Ostrowiec 80.00 — 82.00; Starachowice 61.50 — 60.75; Żyrardów 63.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 21.00 — 21.50, żyto 15,00 — 15,50; jęczmień 18,50— 18,75; owies I st. 17,0 0— 17,50; gryka 21.75 — 22.25; rzepak oz. 49.50 — 50.50; wyka 23.50 — 24.50; groch polny 25.00 — 27.00, koniczyna b, 310.00 — 330.00, mąka pszenna gatunek I 35.50 — 38.50, gatunek II 30,50 — 32,00; żytnia gat. I 24,50 — 25,00; żytnia razowa 19,50 — 20,00; otręby pszenne grubsze 13,75 — 14,25; średnie 13,00 — 13,50, miałkie 13,00 — 13,50; makuchy lniane 23,50 — 24,00; makuchy rzepak. 13,50 — 14,00; siano prasowane 4,75 — 5,25. 8,00 — 8,50; słoma prasowana żytnia

Min. Beck wyjechał do Londynu

Oczy Europy zwrócone na Polskę

Powszechne uznanie dla naszej postawy

W dniu 2 bm. wyjechał do Londynu p. min. Józef Beck.

W Warszawie na dworcu żegnali p. ministra ambasador W. Brytanii sir Kennard z członkami ambasady, wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych z wiceministrem J. Szembekiem na czele, przedstawiciele szeregu stowarzyszeń społecznych oraz liczne grono rzedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej.

P. ministrowi towarzyszą wicedyrektor departamentu politycznego p. Józef Potocki oraz sekretarze pp. Starzeński i Rogóyski.

BERLIN, 2. 4. Pociągiem Nord Express przejeżdżał dziś przez Berlin minister spraw zagr. p. Józef Beck wraz z otoczeniem. Od Frankfurtu n. Odrą do Berlina towarzyszył ministrowi amb. R. P. p. Józef Lipski. Na Schlesischer Bahnhof w Berlinie powitał ministra spraw zagranicznych zastępca szefa protokółu min. spr. zagr. Rzeszy p. von Halem. Na dworcu powitali również p. min. spraw zagranicznych Becka attache wojskowy R. P. płk. dypl. Szymański, członkowie ambasady R. P. oraz konsul generalny p. Kara.

Komentarze słowackie

BRATYSŁAWA, 2. 4. W związku wyjazdem min. Becka do Londynu, „Slovak" zamieszcza dłuższy artykuł p. t. **„Polska głównym czynikiem równowagi politycznej w Europie"**, w którym podkreśla, że Polska staje się w ostatnim czasie przedmiotem powszechnych zainteresowań.

Pismo stwierdza, że widoczne jest, że **Polska staje się coraz wybitniejszym czynnikiem politycznej równowagi Europy.** Polska polityka zagraniczna kierowała się zawsze nakazami trzeźwego realizmu. Min. Beck wystrzegał się jakiegokolwiek kroku, który mógłby przyczynić się do rozbicia Europy na bloki ideologiczne. Polska strzegła zawsze swych własnych interesów i nigdy nie przyczyniła się do zaostrzenia atmosfery politycznej w Europie.

Podróż min. Becka do Londynu jest tylko dalszym ogniwem w łańcuchu pociągnięć w dziedzinie polskiej polityki zagranicznej, którą charakteryzuje **wystrzeganie się jednostronności i dążenie do usuwania przeciwieństw.** Tu leży sens i sukcesy polskiej polityki zagranicznej.

Zainteresowanie w Paryżu

PARYŻ, 2. 4. Wizyta londyńska min. Becka występuje dziś na naczelnym miejscu zainteresowań kół politycznych i całej prasy paryskiej. Dzienniki zamieszczają fotografie ministra i przytaczają w obszernych depeszach z Londynu i Warszawy program wizyty londyńskiej. Publicyści francuscy w dalszym ciągu komentują deklarację premiera Chamberlaina, podkreślając w dalszym ciągu z naciskiem deklarację tę, jako jeden z najdonioślejszych momentów w rozwoju sytuacji politycznej ostatnich 20 lat.

W kołach politycznych z ogromnym zainteresowaniem oczekiwane są wiadomości z Londynu o rozwoju rozmów polsko - angielskich.

Znany publicysta p. Włodzimierz d'Ormesson na łamach dziennika „Figaro" pisze w art. wst.: **Decyzja rządu brytyjskiego wyjaśnia w znacznej mierze zamęt europejski. Dlatego też nie należy narażać na szwank skuteczności tej deklaracji przez nierozważne komentarze. Przede wszystkim zaś nie należy mieszać ze sobą problematów, ani ich rozwiązań. Poza tym nie należy oddawać się nagle nadmiernemu optymizmowi i nie należy wygłaszać zbyt wielkich słów.**

Cała prasa paryska przytacza dzisiaj w depeszach z Londynu kategoryczny komunikat angielski, precyzujący treść i zakres deklaracji premiera Chamberlaina.

Szczególne zainteresowanie budzi poza tym w Paryżu dalsza akcja dyplomatyczna rządu brytyjskiego.

Porażka „rexistów"

w wyborach do parlamentu

BRUKSELA. 2. 4. Dzisiejsza niedziela, która stała pod znakiem wyborów do parlamentu, minęła spokojnie. Na razie nie ogłoszono jeszcze definitywnych wyników głosowania, z posiadanych jednakże materiałów wynika, że w porównaniu do roku 1936 partia katolicka wzmocniła wszędzie swe stanowisko, zyskując 5 do 15 proc. głosów więcej, aniżeli przed trzema laty. Liberałowie odnieśli również sukces, socjaliści zyskali o 5 proc. głosów więcej, aniżeli w roku 1936, zaś nacjonaliści flamandzcy również poprawili swą sytuację.

Natomiast poważną porażkę ponieśli zwolennicy Degrell'a, t. zw. rexiści.

Polski dzień w prasie angielskiej

Polska sama zadecyduje

czy niepodległość jej jest zagrożona

LONDYN, 2. 4. „Sunday Dispatch" zamieszcza dzisiaj artykuł o ministrze Becku pod wymownym tytułem: **„Oczy wszystkich zwrócone są na niego"**.

W artykule redakcyjnym „Sunday Dispatch" zwraca uwagę, że minister spraw zagranicznych lord Halifax wyjaśnił wczoraj, że **zapewnienie angielskie, dane Polsce, jest bezwarunkowe. Polska sama zadcyduje, czy i kiedy niepodległość jej jest zagrożona. Na słowo Polski Anglia natychmiast rozpocznie działania. Atak na Szwajcarię czy Holandię, któryby nas wciągnął do wojny, nie ciągnąłby automatycznie i Polski"** — pisze dziennik dalej.

Czy znacie Polskę?

„Sunday Express" zamieszcza dziś artykuł naczelny p. t.: „Czy znacie Polskę?", zawierający popularne i elementarne informacje o Polsce. W artykule redakcyjnym organ lorda Beaverbrooka, który zawsze był za polityką izolacji, stwierdza, że „polityka gabinetu angielskiego jest zaprzeczeniem wszystkiego, co „Sunday Express pisał od tylu lat". Równocześnie jednak dziennik przyznaje, że „zmuszeni jesteśmy dodać, że cały naród, politycy, mężowie stanu, prasa i masy ludowe — zjednoczeni są w poparciu polityki rządu".

Polski numer „Sunday Times"

Dzisiejsze wydanie „Sunday Times" jest niemal całkowicie poświęcone Polsce. Prócz artykułu wstępnego, artykułu naczelnego publicysty Scrutatora i artykułu korespondenta dyplomatycznego, „Sunday Times" zamieszcza specjalny artykuł o powojennej historii Polski oraz artykuły korespondentów berlińskiego i rzymskiego o stosunkach polsko - niemieckich i włosko - polskich, przy czym podkreśla istotną przyjaźń, łączącą Włochy z Polska.

W artykule redakcyjnym p. t.: „Dlaczego daliśmy zapewnienie Polsce" „Sunday Times" pisze, że piątkowe **oświadczenie premiera Chamberlaina oznacza brzemienną w skutki zmianę w angielskiej polityce zagranicznej.** Jeszcze 6 tygodni temu oświadczenie takie byłoby przyjęte ze zdziwieniem. W piątek wysłuchano premiera z żywym zainteresowaniem i jednomyślną aprobatą tak głębokie wrażenie wywarła na opinii angielskiej aneksja Czecho-Słowacji.

Anglia jest zagrożona

„Sunday Times" pisze, że świat stoi wobec niebezpieczeństwa zaniku równowagi sił. By temu zapobiec, prowadziliśmy w ciągu 4 wieków cztery wielkie wojny: przeciwko Hiszpanii Filipa II, przeciwko Francji Ludwika XIV, przeciwko Francji Napoleona I, przeciwko Niemcom Wilhelma II. Nie pragniemy wcale jeszcze jednej wojny. Nasze sumienie narodowe jest czyste i nie mamy najmniejszego pragnienia podbojów. **Zagrożenie nasze jest jednak jasne, musimy je odeprzeć.** Rozumie to kanclerz Hitler. W swej mowie w Wilhelmshafen zaprzeczał, że on również nie zagraża pokojowi i że trzeba aby go zostawiono w spokoju. Chętnie to uczynimy, jeśli on ze swej strony zostawi innych w spokoju. Hitler miał niezliczone sposobności do swobodnych rokowań i posiadał swobodę układów i taką samą ilość razy uniemożliwiał układy aktami przemocy.

Artykuł kończy się pytaniem czy Anglia może uratować pokój i odpowiada, że tak, pod warunkiem jednak zaprzestania izolacji i podjęcia ścisłej współpracy z innymi mocarstwami i dlatego pismo aprobuje zapewnienia udzielone Polsce.

Rośnie z godziny na godzinę

Ofiarność społeczeństwa na dozbrojenie

Już 120 milionów na pożyczkę lotniczą

Biura komisarzy Pożyczki Lotniczej były w niedzielę czynne, a liczba zgłaszających się osób, które zadeklarowały zakup pożyczki była wielka. Przychodzili również najmłodsi, składając swoje oszczędności nieraz w bardzo drobnych kwotach, by przyczynić się do zwiększenia naszej floty powietrznej. **Ofiarność społeczeństwa na dozbrojenie nie słabnie, lecz potęguje się z godziny na godzinę.** Napływają również ofiary na lotnictwo w postaci złotych zegarków, pierścionków itp.

Jednym z pierwszych ofiarnych obywateli w dniu dzisiejszym był pewien inwalida, który został przywieziony na wózku na ul. Wierzbową. Zadeklarował on 100 zł. z czego wpłacił gotówką 50 zł.

Poza tym ostatnio subskrybowali pożyczkę:

Katolicki Związek „Caritas" — 3.500 zł.

Związek Zawodowy Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce — Oddział Warszawa — zł. 1.000.

Zarząd Wydawn. M. Arct, pracownicy, zarząd i firma — 13.000 zł. i na F. O. N. 5.500 zł.

Hanna Majewska, ucz. klasy 1-ej szkoły powsz. — 20 zł.

Władysław Więckowski, uczeń gimn. Mazowieckiego — 20 zł.

Jerzy Stokowski, uczeń kl. 5 szkoły powsz. — 20 zł.

Jan Ejsmont, szofer — 20 zł.

Stow. filistrów korporacji „Welecja" — 1.000 zł.

Rada opieki zgrom. starców pod wezw. św. Ducha i Panny Marii — 3.000 zł.

Klub sprawozdawców samorządowych m. st. Warszawy uchwalił zadeklarować zł. 1.000 na cele pożyczki przeciwlotniczej.

Kupiec z prowincji, który nie ujawniając swego nazwiska złożył gotówką 50.000 zł.

Pracownicy hotelu Europejskiego w Warszawie — 36.400 zł.

Hotel Europejski i członkowie zarządu — 70.000 zł.

DALSZE OFIARY NA F. O. N.

Mieczysław Bohdanowicz, zamieszkały w Obdowcach, pow. wilejskiego zadeklarował na ręce p. woj. Bociańskiego na FON 40.000 zł. i ofiarował dla armii 6 koni.

Sp. akc. „Elektrobudowa" — wytwórnia maszyn elektrycznych w Łodzi uchwaliła zakupić dla armii radiostację taczankową z pełnym zaprzęgiem. Na ten cel firma przeznaczyła kwotę zł. 6.000, resztę zaś pokryją pracownicy firmy.

Oficerowie i załoga m. s. „Batory" ofiarowali 4.000 zł. na F. O. N.

Zakłady przemysłowe „Wietrznia" p. Zagajskiego w Kielcach ofiarowały na FON 20 wagonów (200 ton) wapna. Urzędnicy zakładów ofiarowali na ten cel 25 proc. swoich miesięcznych poborów, a robotnicy jeden dzień pracy. Poza tym zakł. „Wietrznia" zadeklarowały swój udział w subskrypcji Pożyczki Lotniczej na sumę 10.000 zł.

Do komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na m. st. Warszawę prezesa Dębskiego zgłasza się bardzo wiele osób z propozycją oddania na F. O. N. przedmiotów i naczyń miedzianych, brązowych, aluminiowych itp.

Na razie tego rodzaju ofiary nie są przyjmowane.

JUŻ 120 MILIONÓW

Według oficjalnych danych kwota, jaką społeczeństwo polskie zadeklarowało na zakup Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej wynosi do dnia 2 kwietnia r. b. godz. 18, ponad 120 milionów złotych.

Najście na lokal

niemieckiej świetlicy w Świętochłowicach

KATOWICE, 2. 4. PAT donosi: W związku z najściem kilku osobników na świetlicę niemiecką w Świętochłowicach w dn. 1 kwietnia br. wieczorem, starosta powiatowy katowicki komunikuje, że w sprawie tej zostało wdrożone surowe śledztwo, w wyniku którego sprawcy zostali aresztowani i oddani do dyspozycji władz sądowych.

Kardynał Verdier w Polsce

PARYZ, 2. 4. W kołach katolickich krążą pogłoski, jakoby kardynał Verdier, arcybiskup Paryża, miał udać się z początkiem czerwca r. b. w podróż do Polski i Litwy. Kardynał Verdier miałby odwiedzić m. in. Warszawę, Poznań i Kraków.

Złamał nogę na scenie

ŁÓDŹ, 2. 4. Wczoraj wieczorem w czasie przedstawienia sztuki „Korsarz" w Teatrze Miejskim, artysta dramatyczny Władysław Hanczak, grający główną rolę doznał złamania nogi wskutek upadku. Przedstawienie przerwano, a p. Hanczaka przewieziono do szpitala.

Złóż ofiarę na F. O. N.

Sensacyjny artykuł „Lavoro Fascista"

O pośrednictwie Włoch w Europie

Zapowiedź konferencji międzynarodowej?

RZYM, 2. 4. Duże zainteresowanie w rzymskich kołach politycznych wzbudził artykuł „Lavoro Fascista", w którym autor twierdzi, że w czasie dwóch konferencji, odbytych w ciągu soboty przez min. Ciano z brytyjskim chargé d'affaires, sir Noel Charles'em, ten ostatni miał zakomunikować włoskiemu ministrowi spraw zagranicznych tak ważne wiadomości, że je natychmiast przetelefonowano Mussoliniemu do Kalabrii, nie czekając na jego powrót do Rzymu.

Dziennik pisze w dalszym ciągu że **zaznacza się akcja pokojowa Włoch i Anglii, albowiem Chamberlain doszedł do przekonania, że Włochy mogą odegrać rolę pośrednika w Europie zarówno ze względu na bliską przyjaźń łączącą je z Polską, jak i z uwagi na oś Rzym — Berlin.**

W końcu autor twierdzi, że w przyszłości odbędzie się konferencja między **Polską, Anglią, Francją, Włochami, Niemcami, Węgrami i Rumunią.** Celem tej konferencji byłoby ustalenie wzajemnej współpracy państw dla pacyfikacji stosunków w Europie.

Zakaz wstępu do świątyń

w mundurach hitlerowskich

BERN, 2. 4. Wobec wystąpień hitlerowców przeciwko Kościołowi w Szwajcarii, helwecka Akcja Katolicka zwróciła się do Episkopatu szwajcarskiego z prośbą o wydanie zakazu wstępu do kościołów dla osób, które noszą mundury i oznaki hitlerowskie. Odnośne zarządzenia zostały już wydane we wszystkich kantonach.

Strajk okupacyjny

w firmie „Adolf Szreter" w Łodzi

W fabryce firmy „Adolf Szreter" w Łodzi wybuchł strajk okupacyjny około 300 robotników. Dyrekcja fabryki zamierzała przeprowadzić redukcję załogi robotniczej, na co robotnicy nie zgodzili się, żądając wprowadzenia podziału pracy. Dyrekcja przyjęła to żądanie, jednocześnie jednak zwolniła z pracy delegata robotniczego oraz 11-tu innych robotników.

W odpowiedzi na to wszyscy robotnicy rozpoczęli strajk okupacyjny.

Wielki pożar

w łódzkich zakładach przemysłowych

ŁÓDŹ, 2. 4. Ubiegłej nocy wybuchł wielki pożar w Zakładach Przemysłowych Ignacego Rasalskiego i Spółka. Ogień zagrażał również sąsiednim domom mieszkalnym. Na miejsce przybyło sześć oddziałów straży pożarnej, które nad ranem ogień zlokalizowały.

Pastwą pożaru padło pierwsze piętro przędzalni konopi oraz oddział polewniczy.

Wysokość strat wynosi przeszło 100.000 zł. Przyczyny pożaru na razie nie ustalone.

Zatwierdzony wyrok

na b. starostę Robakiewicza

WILNO, 2. 4. Sąd apelacyjny w Wilnie zatwierdził wyrok sądowy I-szej instancji, skazujący b. starostę Robakiewicza na 4 lata więzienia i 5 lat pozbawienia praw za defraudację 20.000 zł.

Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-63 (sekretariat 666-99 (ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa, Nowy Świat 15 m. 1 — 1 piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo biura, kasa, buchalteria 224-50 Prenumerata tel. 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2. Konto P. K. O. Nr. 23.800 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103; tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13, 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2 Włocławek, Cyganki 34. 136 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477 Katowice ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł. 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.30.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i miejski, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Witold Domański — dział kulturalny, Tadeusz Żakiewicz — kierownik działu ogłoszeń.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121